KORONA

Albo

Powtorny do poufałości Małżeńskiey Przyjaciel/

Zacnie urodzonemu J. M. Panu

Janowi Zellerowi/

Sławetnemu Miástá J. K. M.

Thorunia Obywatelowi

y Kupcowi/

W Osobie

Jey Msci. PANNY

Doroty Krűgerowny/

od łáskáwego konferowány

Niebá / w Roku 1680.

Dnia 28. Maja.

❦✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻✻❦

Roku Pánskiego 1680.



Pánie pociech y żalow á Boże ſwobody,
Od ktorego w troſkach myſl żebrze ſwey ochłody.
Lubo ia miłość piecze, lubo żałość ſuſzy,
Srosſze co raz płomienie niecac w nędzney duſzy.
V ćiebie to podobna, że co krzywa koſa
Nie ubłagane Párki z tego ſwiátá znioſa,
To ty nadgrodzic możeſz, a żal wygaſiwſzy
W troſkliwym Sercu záśię wrocic czás ſzczeſliwſzy.
Doznawaſz tego dzyśia przezacny Cellerze
Zec ſa łaſkawe niebá przychilne w tey mierze,
Kiedyc zá one pierwſza ſkroni twoych Wittę
Stracona Smiertelnośći loſem w Ciewie ſkryte,
Daja ſliczna Laureę z roznych Cnot złożona,
A na ozdobę twojich ſkroni ſpoſobiona,
DOROTE KRUGEROWNE Dame bez nágány,
Godna by twoja była, a Ty od niei miány.
Więc jáko ſłonce z czarney wybiwſzy ſię chmury,
Bierze ná śię płaſzcz złoty á Niebo łazury,
Swiatłem Wernikowane pſtrzy y koloruje,
Gdzie ſię kolwiek ſwym ſlicznym okiem zápátruje.
Præſentujac ſię Swiatu w Wianku promieniſtym
A ten Cmy rozpędziwſzy czyni je ogniſtym.

Weſel-

Tak Ty zacny CELLERZE pozbywßy żałoby,
Ktora Twoje udatność cmiłá do tey doby,
Weselßa bierzeß postác, á domowe sciány
Czernidłem przykurzone biorą glanc rumiany.
Swiat zas Thorunski pewien tákowey nadzieje,
Ze z twey korony w prętce znaczniey wyjasnieje.

X. Jan. Gizycki.

DJe Liebe hält nicht Maaß. Was macht Herr Zöller dann
Bey einer Krügerin? die gäben Jederman
Nicht mehr / denn was die Maaß mitbringt
Und vor wie viel der Heller klingt.

Das wil Herr Zöller nicht / Er zwingt die Krügerin
Zu einer Uber-Maaß. Er nimmt den Krug selbst hin/
Sezt andre Fässer / Maaß und Trank/
Und andern Lohn / vor Ihren Schank.

Gewalt geht sonst vor Recht. Hier aber steht es wol/
Herr Zöller / meinet nur / was Ihnen dienen sol.
Die Krügerin drauf zapfet an/
Und trinkt Ihm zu / Glük zu / mein Mann.

So / gehts aus anderm Faß? ein überflüssig Maaß
Giebt man in seinen Schooß / Herr Zöller / über das
Wird Jhm der beste Trank geschenkkt /
Das ist / die Liebe / die Jhn tränkkt.

Güsst ein / trinkkt beyde aus / was Jhr vom Himmel habt
Und wünschen angezapfft. Seht zu / das Jhr Euch labt
Durch Behten. So folgt dann darauf
Des Ewgen-lebens Uber-Lauff.

Solches zu Ehren den beyden Verliebten / von einem wolmeinenden Freinde

C. R. P. F. & K.

